

MIESIĘCZNE SPOTKANIE KRĘGU
Kilka słów o jego poszczególnych częściach – istotna pomoc w przygotowaniu każdego spotkania 😊

DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

W tej części spotkania przy skromnym posiłku dzielimy się radościami i troskami naszego życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego.

CZĘŚĆ MODLITEWNA

Zapalamy świecę i przyzywamy Ducha Świętego przed odczytaniem tekstu z Pisma Świętego. Niech zaproponowany fragment Pisma Świętego będzie słowem, które pragniemy wprowadzać w nasze codzienne życie. Dzielimy się słowem Bożym **ze wspólnotą – co dziś Pan Bóg mówi do mnie w swoim słowie**. Nie zamieniamy dzielenia się na modlitwę na kanwie słowa – nasza wypowiedź ma być skierowana do wspólnoty. Dążymy do tego, by słowem podzielili się wszyscy.

Następnie jest czas na krótką modlitwę spontaniczną poszczególnych członków kręgu jako odpowiedź na usłyszane słowo Boże i dzielenie się życiem.

Ważnym elementem części modlitewnej jest **rozważanie tajemnicy różańca** – pamiętajmy o tzw. dopowiedzeniach.

Ufając we wstawiennictwo czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego modlimy się słowami:

Boże, Ojciec Wszechmogący, dziękujemy Ci za Twojego kapłana sługę Bożego Franciszka, którego w niezwykle sposób obdarzyłeś łaską wiary konsekwentnej, tak iż swoje życie oddał niepodzielnie na Twoją służbę.

Dziękujemy Ci za to, że pozwoliłeś mu gorąco miłować Twój Kościół i zrozumieć, że najgłębszą zasadą jego żywotności i płodności jest oblubieńcze oddanie siebie w miłości Twojemu Synowi, na wzór Niepokalanej, Matki Kościoła.

Dziękujemy Ci również za to, że przez tego kapłana wzbudziłeś na polskiej ziemi Ruch Światło-Życie, który pragnie wychowywać swoich uczestników do posiadania siebie w dawaniu siebie i w ten sposób przyczyniać się do wzrostu żywych wspólnot Kościoła.

Bądź uwielbiony, Boże, w służbie Bożym księdzu Franciszku, w jego życiu i dziele, i racz wstawić swoje Imię, udzielając mi przez jego wstawiennictwo łaski....., o którą najpokorniej proszę. Amen.

CZĘŚĆ FORMACYJNA

Dzieląc się zobowiązaniami pamiętamy o atmosferze modlitwy i rzetelnego przyjrzenia się, jak wygląda droga duchowego wzrostu w naszym życiu osobistym, małżeńskim i rodzinnym.

W ramach omówienia kolejnego tematu formacyjnego staramy się podzielić naszym spojrzeniem na przygotowaną treść, a na zakończenie podjąć konkretne postanowienia – jak w ciągu miesiąca zastosujemy omówione treści do naszego życia.

Wszelkie pogrubienia, także w tekstach źródłowych, pochodzą od autorów konspektów.

W tym roku formacyjnym proponujemy przed błogosławieństwem **odmawiać modlitwę „Magnificat” jako uwielbienie Pana Boga za życie i posługę ks. Franciszka Blachnickiego** (tekst modlitwy w tłumaczeniu ks. Wojciecha Danielskiego znajduje się na okładce „Listu”).

KONSPEKT MIESIĘCZNEGO SPOTKANIA KRĘGU – KWIECIEŃ 2021
Dojrzałość relacji

DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

Podzielmy się radościami i troskami, których doświadczyliśmy od poprzedniego spotkania kręgu, szczególną uwagę zwróćmy na wszelkiego rodzaju relacje: ze współmałżonkiem, dziećmi, rodzicami, sąsiadami, współpracownikami, znajomymi...

CZĘŚĆ MODLITEWNA

- zapalenie świecy i modlitwa do Ducha Świętego
- dzielenie się słowem Bożym: **Rz 12,3-13**
- krótka modlitwa spontaniczna jako odpowiedź na słowo Boże i dzielenie się życiem
- tajemnica różańca: **Zesłanie Ducha Świętego**
- modlitwa za wstawiennictwem ks. F. Blachnickiego

CZĘŚĆ FORMACYJNA

- **dzielenie się realizacją wszystkich zobowiązań:** zwróćmy uwagę w naszych zobowiązaniach na relację do Pana Boga, współmałżonka, rodziny...

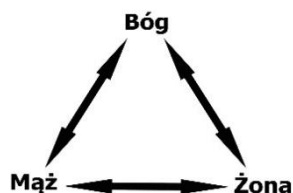
- **omówienie nowego tematu formacyjnego:**

Dojrzałość relacji

„Zrozumiałem swój błąd w odniesieniu do ludzi: ciągle osądzam ich według tego, kim są wobec mnie, wobec mojej wizji, moich wymagań. I nie ma we mnie miłości, która szuka jedynie ich dobra! Panie, uwolnij mnie nareszcie całkowicie ode mnie samego! Bez litości oczyszczaj mnie! Naucz mnie być tylko narzędziem” (F. Blachnicki).

Słowo „**relacja**” pochodzi od łacińskiego „*relatio*” i znaczy „zдание sprawy”. Tłumaczy się go także jako zależność między dwoma bądź większą liczbą elementów, opis zdarzenia, sytuacji, stosunek emocjonalny pomiędzy co najmniej dwiema osobami, nazwa lub rodzaj pokrewieństwa, powinowactwa, itp.

Znany wszystkim powyższy trójkąt najlepiej ilustruje dojrzałość relacji w małżeństwie. Wiele trzeba się natrudzić,



aby ten trójkąt zawsze był równoboczny. Trzeba dużo pracy, wyrzeczeń, aby zawalczyć o na tyle dobre relacje pomiędzy małżonkami, by zbliżały do Pana Boga i wynikały z osobistych relacji współmałżonków z Panem i Zbawicielem.

Nieraz zapominamy, aby każdego dnia, w różnej formie, celebrować sakrament małżeństwa, w którym już nie „ja”, ale „my” razem podążamy na drodze do zbawienia. I trzeba tej drogi być każdego dnia świadomym i za tę wspólną drogę do świętości być odpowiedzialnym. Małżonkowie sakramentalni tworzą bowiem najmniejszą, najpiękniejszą wspólnotę Kościoła, bo mają odzwierciedlać miłość Chrystusa (Oblubieńca) i Kościoła (Oblubienicy). Są dla siebie darem od Pana Boga. Mąż jest darem dla żony, a żona dla męża. Oparcie wspólnej drogi na Panu Bogu jest piękne, daje poczucie bezpieczeństwa, bo z Nim ludzka miłość „wszystko przetrzyma” (por. K. Knotz, *Obudzić sakrament małżeństwa*).

Dzisiejszy świat jest bardzo dynamiczny, wpływa na nasze i innych zachowania i wymaga to obustronnej akceptacji. Życie rozwija się w dojrzałych relacjach budowanych „*tworzą w twarz*”, a nie poprzez wirtualny świat. W dobie pandemii pojawiają się trudności w relacjach rodzinnych, przyjacielskich, wspólnotowych. Ważnym dla nas zadaniem jest dbanie i pielęgnowaniem wcześniej wypracowanych relacji lub stwarzanie nowych, poprzez zauważenie postawionych na naszej drodze ludzi, którym możemy okazać pomoc, obdarować swoim czasem czy wysłuchać ich. Czasami w naszych relacjach brakuje przebaczenia, które blokuje rozwijanie i dojrzewanie naszych relacji.

Papież Franciszek w encyklice o braterstwie i przyjaźni społecznej „*Fratelli tutti*” wielką uwagę zwraca na pewne szczegóły naszego życia, wpływające na relacje z innymi:

„Szukajmy innych i bierzmy na siebie powierzona nam odpowiedzialność za rzeczywistość, nie obawiając się cierpienia czy bezsilności, ponieważ w tym znajduje się całe dobro, jakie Bóg zasiał w sercu człowieka. Trudności, które wydają się ogromne, są okazją do wzrostu, a nie wymówką dla biernego smutku, który sprzyja poddaniu się (...).

Zbliżać się do siebie, wyrażać swoje zdanie, słuchać jeden drugiego, patrzeć na siebie, poznawać się wzajemnie, starać się zrozumieć siebie nawzajem, szukać punktów styczności, wszystko to streszcza się w wyrażeniu «prowadzić dialog». Potrzebujemy rozmowy, aby się spotkać i pomóc sobie nawzajem (...).

Dzisiaj zazwyczaj nie ma czasu ani energii, aby zatrzymać się i dobrze traktować innych, aby powiedzieć «czy mogę?», «przepraszam», «dziękuję». Ale od czasu do czasu pojawia się cud człowieka uprzejmego, który odkłada na bok swoje lęki i pośpiech, aby zwrócić na kogoś uwagę, aby podarować uśmiech, aby powiedzieć słowo, które by dodało otuchy, aby umożliwić przestrzeń słuchania pośród wielkiej obojętności” (FT 78, 198, 224).

Pytania do wcześniejszego przedyskutowania w małżeństwie, a następnie podzielenia się na spotkaniu kręgu:

- W jaki sposób dbamy o swoje relacje w małżeństwie, rodzinie, pracy, sąsiedztwie...?
- Czy znam swoje mocne strony, a także ograniczenia, które pomagają lub przeszkadzają w tworzeniu relacji zarówno z Panem Bogiem, jak i z ludźmi? Podzielmy się nimi.

Spotkanie kończymy błogosławieństwem kapłana oraz modlitwą „Magnificat” (treść znajduje się na okładce kwartalnika).

Zastanów się, co z dzisiejszego spotkania pragnę wprowadzić do mojego/naszego życia.

Jako uzupełnienie warto przeczytać książki:

F. Blachnicki, Z. Kiernikowski, *Moria, Mara i Nebo* - <https://wydawnictwo-oaza.pl/pl/o/moria--mara-i-nebo-880.html>,

F. Blachnicki, *Kim jest człowiek* - <https://wydawnictwo-oaza.pl/pl/o/kim-jest-czlowiek-80.html>